



Sygn. akt II UK 351/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W. Wydział
Realizacji Umów Międzynarodowych

o wypłatę emerytury w wysokości proporcjonalnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 5 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla pkt. II zaskarżonego wyroku i zmienia poprzedzający
go wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 października 2015 r.
sygn. akt XIV U (...) w ten sposób że oddala odwołanie
wnioskodawcy.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W.

- Wydziału Realizacji Umów Międzynarodowych od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 21 grudnia 2015 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 24 marca 2015 r. zawieszając, od marca 2015 r., wypłatę emerytury „polskiej” (pkt 1) i przyznając wnioskodawcy J. S. prawo do wypłaty emerytury w wysokości proporcjonalnej (pkt 2).

W ustalonym stanie faktycznym, wnioskodawca (ur. 8 listopada 1947 r.), był zatrudniony zarówno na terenie Polski jak i USA. Decyzją z dnia 2 września 2013 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy emeryturę obliczoną wyłącznie na podstawie okresów zatrudnienia w Polsce, zaś kolejną decyzją z dnia 6 maja 2014 r. ustalił ubezpieczonemu - na jego wniosek - emeryturę proporcjonalną obliczoną na podstawie okresów zatrudnienia i w Polsce i w USA. Z uwagi na to, że emerytura proporcjonalna była mniej korzystna (niższa) niż emerytura obliczona wyłącznie na podstawie „polskich okresów zatrudnienia”, organ rentowy zawiesił wypłatę świadczenia proporcjonalnego, kontynuując wypłatę świadczenia w wysokości obliczonej na podstawie wyłącznie polskich okresów ubezpieczenia.

W dniu 10 lutego 2015 r. wnioskodawca ponownie wniósł o wypłatę emerytury proporcjonalnej, zaś zaskarżoną decyzją organ rentowy - na podstawie art. 9 pkt 3 Umowy o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisanej w Warszawie dnia 2 kwietnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 46, poz. 374, dalej Umowa), odmówił prawa do wypłaty emerytury w wysokości proporcjonalnej.

Uwzględniając odwołanie wnioskodawcy, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję nie podzielając stanowiska organu rentowego, przyjmującego że w takim przypadku porównuje się wysokość świadczeń i podejmuje wypłatę świadczenia korzystniejszego (wyższego). W ocenie Sądu pierwszej instancji wyrażenie „korzystniejsze świadczenie” nie jest tożsame z „wyższym świadczeniem”. To, które świadczenie jest korzystniejsze najlepiej jest w stanie ocenić sam świadczeniobiorca, a wybór świadczenia korzystniejszego dla ubezpieczonego umożliwia art. 95 i 97 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm. dalej ustawa emerytalna).

Apelację organu rentowego od powyższego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny, stwierdzając że skoro Umowa posługuje się określeniem świadczenie „korzystniejsze”, a nie ostrym „wyższe”, to należy uwzględnić nie tylko wyliczone kwoty świadczeń w obu wariantach, ale i dokonać oceny całokształtu sytuacji ubezpieczonego. Powyższe oznacza możliwość uwzględnienia nie tylko wymiaru fiskalnego świadczenia, ale i dalszych konsekwencji sposobu ustalenia jego wysokości.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 95 ust. 1, oraz art. 97 ustawy emerytalnej oraz naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i rozpoznanie odwołania w zakresie nie objętym przedmiotem decyzji (art. 477⁹ k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c.), a także nieustosunkowanie się do całości materiału dowodowego. Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając niniejszą skargę kasacyjną skład orzekający przedstawił składowi powiększonemu Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości czy wysokość emerytury proporcjonalnej, ustalonej zgodnie z art. 9 ust. 4 w związku z ust. 3 Umowy, jest korzystniejsza tylko wtedy, gdy jest wyższa od wysokości emerytury pełnej, ustalonej wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia zgromadzonych na podstawie przepisów prawa Rzeczypospolitej Polskiej, czy też ubezpieczony może wybrać w Polsce emeryturę proporcjonalną jako korzystniejszą ze względu na amerykańskie przepisy o redukcji świadczeń (W.)?

Przedstawienie tego zagadnienia było związane z rozbieżnością w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do interpretacji art. 9 pkt 3 Umowy.

W myśl tego przepisu, jeżeli, zgodnie z przepisami prawa Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do świadczeń powstaje bez uwzględniania okresów ubezpieczenia zgodnie z przepisami prawa Stanów Zjednoczonych, instytucja właściwa przyznaje świadczenia i ustala ich wysokość wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia zgromadzonych na podstawie przepisów prawa Rzeczypospolitej Polskiej, chyba że wysokość świadczeń ustalona zgodnie z punktem 4 niniejszego artykułu jest korzystniejsza. Z kolei pkt 4 Umowy stanowi, że jeżeli, zgodnie z przepisami prawa Rzeczypospolitej Polskiej, ubezpieczony nabywa prawo do świadczeń po zsumowaniu okresów ubezpieczenia zgodnie z przepisami prawa obu Stron, instytucja właściwa albo ustala teoretyczną kwotę świadczenia, jakie zostałyby przyznane, gdyby wszystkie okresy ubezpieczenia były zgromadzone na podstawie przepisów prawa Rzeczypospolitej Polskiej; albo na podstawie teoretycznej kwoty świadczenia, ustala rzeczywistą kwotę świadczenia na podstawie stosunku okresów ubezpieczenia zgromadzonych zgodnie z przepisami prawa Rzeczypospolitej Polskiej do sumy wszystkich okresów ubezpieczenia zgodnie z przepisami prawa obu Stron.

Zatem sporne w rozpatrywanej sprawie było, czy kwestię „korzystności” należy oceniać wyłącznie nominalnie, tj. przyjmując że świadczeniem korzystniejszym jest zawsze świadczenie wyższe, czy też świadczeniem korzystniejszym może być również świadczenie niższe.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego problem ten został dostrzeżony w wyrokach z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 310/16 (OSNP 2018 nr 7, poz. 95), z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 62/17 (OSNP 2018 nr 12, poz. 162) oraz z dnia 24 października 2018 r., II UK 208/17. W tym pierwszym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że świadczenie proporcjonalne, o którym mowa w art. 9 pkt 4 Umowy, ustala się tylko wtedy, gdy nie jest możliwe ustalenie prawa do świadczenia wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia przebytych w Polsce lub gdy świadczenie proporcjonalne jest korzystniejsze dla ubezpieczonego. Argumentację tę powtórzono również w wyroku z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 62/17, w którym przyjęto, że ubezpieczony, dla którego emerytura obliczona wyłącznie przy

uwzględnieniu krajowych okresów ubezpieczenia jest wyższa od emerytury proporcjonalnej, nie może domagać się przyznania niższej emerytury proporcjonalnej, jeżeli prowadziłoby to do wyłączenia, ograniczenia lub korygowania zastosowania przepisów prawa Stanów Zjednoczonych Ameryki o redukcji zbiegających się amerykańskich i zagranicznych świadczeń emerytalnych lub rentowych (art. 7 ust. 2 Umowy) oraz w powoływanym już wyroku z dnia 24 października 2018 r., II UK 208/17.

Odmienne stanowisko zajął natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II UK 53/17 (LEX nr 2490921), wyrażając pogląd, zgodnie z którym wysokość emerytury proporcjonalnej ocenia się w aspekcie jej korzystniejszości, a nie sumy nominalnej (wyższej kwoty), stwierdzając że semantycznie świadczenie korzystniejsze to nie zawsze świadczenie wyższe kwotowo.

Powyższe zagadnienie prawne, budzące poważne wątpliwości, przedstawione w niniejszej sprawie, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w składzie powiększonym, uchwałą z dnia 23 maja 2019 r., III UZP 9/18 (dotychczas niepublikowana), uznając, że wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 9 pkt 4 w związku z pkt 3 Umowy jest korzystniejsza wtedy, gdy jest wyższa od wysokości emerytury ustalonej wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia zgromadzonych zgodnie z przepisami prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym Sąd Najwyższy w powiększonym składzie, zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyrokach z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 62/17, oraz z dnia 24 października 2018 r., II UK 208/17, uznając, że stwierdzenie, czy wysokość świadczenia emerytalnego ustalonego zgodnie z pkt 3 Umowy jest korzystniejsza, wymaga oceny wartościującej, opartej na zwykłym porównaniu wysokości kwoty obu tych świadczeń. Tak więc użyty w art. 9 pkt 3 Umowy zwrot „korzystniejsze” należy rozumieć jako świadczenie wyższe nominalnie.

Nie mają natomiast żadnego uzasadnienia zarzuty naruszenia prawa procesowego w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub ocena dowodów. Oznacza to jednoznaczne

określenie funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. W tej części skarga kasacyjna wnioskodawcy nie została oparta na ustawowej podstawie.

Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Według utrwalonego w judykaturze stanowiska (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, a także postanowienia z dnia 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepublikowane), zarzut naruszenia tego przepisu może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku. Sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie.

Na koniec trzeba zauważyć, że art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia – w zależności od potrzeb oraz wniosków stron – stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby.

Gdy więc zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się oczywiście uzasadniony, a podstawa skargi kasacyjnej oparta na naruszeniu przepisów postępowania - nieuzasadniona, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁶ § k.p.c. orzekł jak w sentencji.